

Sygn. akt I ACa 527/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Artur Kowalewski
Sędziowie:	SSA Danuta Jezierska (spr.) del. SSO Joanna Kitłowska-Moroz
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Piotr Tarnowski

po rozpoznaniu w dniu 6 października 2016 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa S. P.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 4 lutego 2016 roku, sygn. akt VIII GC 578/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 10.800 (dziesięć tysięcy osiemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

III. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie na rzecz adwokata M. Ż. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych wraz z należnym podatkiem VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Joanna Kitłowska – Moroz Artur Kowalewski Danuta Jezierska

Sygn. akt I ACa 527/16

UZASADNIENIE

Powódka S. P. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwoty 1.537.574,65 zł wraz z odsetkami liczonymi od dnia doręczenia pozwu.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że na dochodzoną pozwem należność składa się kwota 437.574,65 zł z tytułu odszkodowania za szkodę majątkową (planowany zysk po rozliczeniu zadatków i kosztów postępowania), 300.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz 800.000 zł tytułem zadośćuczynienia z art. 24 § 1 k.c.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Potwierdziła, że strony łączyły dwie umowy, które zostały ze skutkiem natychmiastowym, z uwagi na permanentne naruszanie umownych zapisów, rozwiązane. Wskazała, iż zgodność z prawem tychże rozwiązań została potwierdzona prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie w sprawie XI GC 347/12.

Wyrokiem z dnia 4 lutego 2016 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo, odstąpił od obciążenia powódki kosztami procesu i przyznał pełnomocnikowi z urzędu należne koszty nieopłaconej pomocy prawnej.

Sąd Okręgowy ustalił, że powódka S. P. prowadziła działalność gospodarczą pod firmą „(...)”. Sprawami związanymi z działalnością gospodarczą zajmował się jako pełnomocnik jej były mąż K. P.. W ramach prowadzonej działalności S. P. zawarła z pozwaną (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. (obecnie (...)) dwie umowy, dotyczącą najmu pomieszczeń przy ul. (...) w S. oraz dotyczącą współpracy - świadczenia przez powódkę usług gastronomicznych w pomieszczeniach położonych przy ul. (...).

Na podstawie pierwszej umowy, zawartej w dniu 5 lutego 2010 r., pozwana oddała powódce lokal wraz z przyległym do lokalu tarasem i terenem zielonym położonym przy ul. (...) w S. (...) z przeznaczeniem na prowadzenie działalności gospodarczej w postaci świadczenia usług gastronomicznych. Powódka zobowiązana była do obsługi gości (...) i miała prawo organizowania w restauracji własnych imprez okolicznościowych. Gości obsługiwać miała na jak najlepszym poziomie, aby w ten sposób promować dobre imię spółki (...). W umowie zaznaczono również, że powódka wykona w pełnym zakresie zawarte przez wynajmującego umowy na imprezy okolicznościowe i że dalej będzie używała nazwy (...). Restauracja miała być czynna we wszystkie dni tygodnia minimum 10 godzin dziennie. Powódka zobowiązała się do przestrzegania obowiązujących przepisów p.poż., Sanepid, bhp i innych oraz utrzymywania przedmiotu najmu w należytnym stanie technicznym i sanitarnym pod rygorem ponoszenia odpowiedzialności. Umowa została zawarta na czas nieokreślony. Pozwanej, jako wynajmującemu przyznano przy tym prawo do rozwiązania umowy bez zachowania okresu wypowiedzenia ze skutkiem natychmiastowym w przypadku naruszenia przez powódkę - najemcę postanowień umowy, w szczególności zalegania z płatnościami czynszu i opłat za dwa okresy. Ustalona przez strona kwota czynszu najmu miała być płatna miesięcznie.

Na podstawie umowy o współpracy zawartej w dniu 2 lutego 2011 r. pozwana zleciła powódce obowiązek świadczenia usług gastronomicznych wraz z handlem napojami i alkoholem w użytkowanym przez pozwaną obiekcie przy ul. (...) w S.. Usługi gastronomiczne miały być świadczone w pomieszczeniach kuchni z zapleczem magazynowo - socjalnym oraz w restauracji, znajdującej się na parterze budynku. Powódka przyjęła przy tym pełną odpowiedzialność za stan techniczny i bezpieczeństwo przyjętych pomieszczeń. Zobowiązała się również do współpracy z pozwaną w trakcie trwania umowy dla dobra interesów obu stron tj. dla poprawy efektywności działalności hotelowej i usług gastronomicznych oraz używania pomieszczeń zgodnie z ich przeznaczeniem oraz z zgodnie z przepisami technicznymi, sanitarnymi, ochrony środowiska, bhp i p.poż. W umowie ustalono sposób rozliczeń za korzystanie z urządzeń i mediów oraz za podawane posiłki (śniadania) gościom hotelowym. Umowa została zawarta na czas nieokreślony z możliwością jej wypowiedzenia przez każdą ze stron w okresie 3 miesięcznym, liczonym od początku następnego miesiąca po miesiącu jego złożenia. W przypadku rozwiązania umowy powódka miała przekazać pozwanej pomieszczenia oraz wyposażenie w terminie 14 dni od dnia wypowiedzenia w stanie niepogorszonym, wolnym od osób i rzeczy nie będących własnością pozwanej.

Powyższe umowy zmieniane były późniejszymi aneksami w zakresie wysokości czynszu najmu oraz opłat za zużycie energii elektrycznej i wody. Powódkę zobowiązano do posprzątania wynajmowanego obiektu przed i po zakończeniu każdej organizowanej imprezy. Strony ponadto ustaliły, że będą wspólnie promować (...). Powódka będzie przedkładała pozwanej w formie pisemnej plany organizowanych przez siebie imprez oraz wszelkich zmian tego planu celem akceptacji. Strony zobowiązały się także do wspólnej promocji (...). Do zobowiązań powódki w

ramach umowy należała obsługa klientów hoteli pozwanej, przede wszystkim w zakresie przygotowywania dla nich śniadań. Istotne dla pozwanej było, aby móc oferować klientom hoteli usługę zakwaterowania wraz ze śniadaniem. Działalność powódki koncentrowała się na organizacji imprez okolicznościowych takich jak wesela, komunie czy przyjęcia pracownicze. Na skutek zawarcia umów o organizację przyjęć czy też opierając się na składanych wcześniej rezerwacjach w okresie od marca do września 2012 r. powódka zaplanowała zorganizowanie w lokalu przy ul (...) w S. około 50 imprez, na które składały się przyjęcia weselne, poprawiny, przyjęcia komunijne, przyjęcie z okazji 50-letniego pożycia małżeńskiego oraz prezentacje. Na poczet organizacji poszczególnych imprez powódka pobierała od niektórych klientów wpłaty w postaci zaliczek lub zadatków.

Początkowo usługi świadczone przez pozwaną, w szczególności w zakresie organizacji imprez okolicznościowych nie budziły żadnych zastrzeżeń ze strony wynajmującego. Od września 2011 r. do pozwanej zaczęły wpływać zastrzeżenia odnoszące się do działalności prowadzonej przez powódkę w zakresie wykonywania powyższych umów. Uwagi zgłaszane były przez gości hotelowych pozwanej. Wynikało z nich, że świadczone przez powódkę usługi były niskiej jakości. Śniadania były niesmaczne, nieświeże i mało zróżnicowane. Zdarzało się też, że powódka podawała na śniadanie spleśniałe bułki, bądź też że w ogóle nie podawała np. kawy. Restauracja przy ul (...) była zbyt wcześnie zamykana. Zastrzeżenia co do jakości usług powódki kierowane były do pozwanej, zgłaszane były w recepcji hoteli, zapisywane w księgach skarg oraz w korespondencji elektronicznej.

Zła jakość usług gastronomicznych i organizacji wesel oraz innych imprez okolicznościowych opisywana była również przez niezadowolonych klientów na portalach internetowych. Niektórzy klienci pozwanej z uwagi na niesatysfakcjonującą jakość posiłków rezygnowali z usług noclegu ze śniadaniem, inni klienci domagali się rekompensaty kosztów noclegu ze śniadaniem. Skargi kierowane do pozwanej dotyczyły również braku utrzymywania bieżącego ładu i porządku na terenie restauracji oraz przyległej do niej okolicy, czy nieprzyjemnych zapachów wydobywających się z kuchni.

Pozwana informowała powódkę o zgłaszanych zastrzeżeniach. Zgłaszała też uwagi w zakresie czystości, z którymi powódka się nie zgadzała. Pozwana zwracała się również do powódki o podniesienie standardu świadczonych usług gastronomicznych. Na tym tle zarysował się pomiędzy stronami konflikt. Zaostrzenie konfliktu nastąpiło po zorganizowaniu przyjęcia weselnego na zlecenie M. R. (prezesa zarządu pozwanej).

W piśmie z dnia 25 stycznia 2012 r., powołując się na liczne skargi dotyczące prowadzonej przez powódkę działalności, na podstawie art. 688 k.c. pozwana wypowiedziała umowę najmu z dnia 5 lutego 2010 r. z zachowaniem trzymiesięcznego terminu wypowiedzenia. Dalej w piśmie tym pozwana zwróciła się o opuszczenie lokalu po zakończeniu okresu wypowiedzenia, który upływa w dniu 30 kwietnia 2012 r. i wydanie go w wyznaczonym terminie w stanie wolnym od osób i rzeczy. Korespondencja zawierająca pismo z dnia 25 stycznia 2012 r. skierowane do powódki została odebrana przez K. P. (męża) w dniu 2 lutego 2012 r. W odpowiedzi na powyższe powódka przyjmując, że strony wiąże umowa dzierżawy wskazała na nieprawidłowo ustalony termin wypowiedzenia, który w jej ocenie winien nastąpić z dniem 5 lutego kolejnego roku.

Po zgłaszanych uwagach pozwana zleciła kontrolę kuchni w restauracjach kierownikowi hotelu A. O.. W trakcie kontroli pracownica pozwanej zauważyła nieświeże wędliny i leżące na blatach produkty spożywcze, a także brak porządku. Kontrole przeprowadzali również członkowie zarządu pozwanej. W trakcie kontroli w dniu 2 lutego 2012 r. sporządzona została dokumentacja fotograficzna na zapleczu restauracji prowadzonej przez powódkę. Na zdjęciach zobrazowany został nieład, zabrudzenia podłogi i mebli oraz przechowywanie środków spożywczych bezpośrednio na blatach kuchennych. Oprócz tego sfotografowano zakryte, zaklejone folią czujniki przeciwpożarowe w pomieszczeniach kuchennych przy ul (...).

Po wypowiedzeniu umowy w hotelu przy ul (...) pojawił się mąż powódki K. P. z (jak się później okazało) atrapą broni palnej.

W późniejszym czasie w sąsiedztwie lokalu przy ul (...) stwierdzono obecność szczura.

W pismach z dnia 13 lutego 2012 r. pozwana rozwiązała z powódką umowę o współpracy oraz umowę najmu ze skutkiem natychmiastowym. Jako przyczynę wypowiedzenia powyższych umów wskazano naruszenie przez powódkę podstawowych postanowień umów, w szczególności zaś wymieniano nieporządek i brud w restauracji i na zapleczu, naruszenie elementarnych zasad sanitarnych, bardzo niską jakość przygotowywanych dla klientów hotelu śniadań, niegrzeczne traktowanie klientów hotelu, niską jakość organizowanych imprez okolicznościowych. Pismo zawierające wypowiedzenie umowy dotyczącej lokalu przy ul. (...) wręczył powódce, działający w imieniu pozwanej A. Ł. w obecności Policji. Pismo zawierające wypowiedzenie umowy dotyczącej lokalu przy ul. (...) pełnomocnikowi powódki K. P. wręczył M. R. działający w imieniu pozwanej również w obecności Policji. Z uwagi na zaklejenie przez powódkę czujek przeciwpożarowych w celu zapewnienia bezpieczeństwa w lokalu zmienione zostały zamki. Jednocześnie z uwagi na zadłużenie powódki w spełnieniu świadczeń wynikających z umowy o współpracę i umowy najmu, pozwana skorzystała z ustawowego prawa zastawu na wszystkich ruchomościach wniesionych do przedmiotu najmu do czasu uregulowania zaległości z tytułu czynszu podnajmu i opłat eksploatacyjnych. Spod zastawu zwolnione zostały rzeczy ruchome w postaci produktów żywnościowych oraz inne ruchomości wymienione w piśmie z dnia 21 marca 2012 r. Pisma z dnia 13 lutego 2012 r. zostały również przesłane za pośrednictwem poczty.

W związku z wypowiedzeniem wiążących strony umów w trybie natychmiastowym i niemożnością przeprowadzenia zaplanowanych imprez pozwana informowała o zaistniałej sytuacji potencjalnych klientów powódki. Pozwana zapewniała jednocześnie klientów, że pomimo zmiany najemcy dołoży wszelkich starań aby impreza odbyła się w zaplanowanym wcześniej terminie, na poczet których zostały uiszczone zaliczki. Z uwagi na informacje o braku możliwości wykonania przez powódkę usług polegającej na zorganizowaniu przyjęć okolicznościowych część klientów zrezygnowała z ich organizacji w ogóle domagając się zwrotu wpłaconych zaliczek w określonych wysokościach. Część zaliczek została przez powódkę zwrócona. W zakresie pobranych a niespłaconych należności, przeciwko powódce toczyły się postępowania sądowe zakończone orzeczeniami uwzględniającymi dochodzone należności.

W okresie od lutego do maja 2012 r. na forum internetowym (...) pojawiły się negatywne wpisy o dotychczasowej działalności powódki związanej z organizacją imprez okolicznościowych w (...). Wpisy umieszczane były między innymi przez użytkowników o loginach (...), (...), (...), (...) i (...). Użytkownicy forum internetowego (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością" oraz „(...)” korzystali z tego samego numeru (...). Fakt, że obydwoje użytkownicy opublikowali swoje posty na forach internetowych z tego samego numeru IP nie oznacza, że publikującym jest ta sama osoba lub publikacji dokonano z tego samego komputera. Dostawcy łącza internetowego bardzo często pod jednym numerem IP posiadają całą grupę abonentów, którzy posiadają swoje numery wewnętrzne, z Internetem łączą się natomiast za pomocą jednego, tego samego numeru IP, pod którym widoczni są w Internecie wszyscy użytkownicy. W związku z powyższym nie można jednoznacznie określić czy negatywne wpisy na forach internetowych (...) oraz (...) dokonywane były z numerów IP pozwanej.

W piśmie z dnia 13 czerwca 2012 r. pozwana złożyła oświadczenie o dokonaniu potrącenia wzajemnych zobowiązań i należności z tytułu wystawionych faktur wzywając powódkę do uregulowania pozostałej do zapłaty kwoty w wysokości 33.810,26 zł. Jednocześnie w piśmie przypomniano, że do odbioru pozostały rzeczy powódki zwolnione spod zastawu oraz pozostawione przez nią dokumenty. Dodatkowo zaznaczono, że ich nieodebranie w wyznaczonym w piśmie terminie spowoduje obciążenie powódki kosztami za ich przechowywanie. W piśmie z dnia 20 lipca 2012 r. pozwana ponownie wezwała powódkę do odbioru pozostałych w lokalach należących do niej rzeczy ruchomych zwolnionych spod zastawu.

Kwestia rozwiązania umów o współpracy i najmu oraz zasadności ich wypowiedzenia była przedmiotem oceny w innych postępowaniach sądowych. Powódka złożyła też zawiadomienie w prokuraturze o popełnieniu przestępstwa, uważając, że wykonanie prawa zastawu stanowiło kradzież. Postępowanie w tej sprawie zostało prawomocnie umorzone. Powódka sprzeciwiając się rozwiązaniu umów dotyczących lokali restauracji w hotelach pozwanej przy ul. (...) w S. złożyła pozew przeciwko pozwanej spółce (...) o ustalenie istnienia pomiędzy stronami stosunku dzierżawy oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu podała, iż łączące strony umowy są umowami dzierżawy i zostały rozwiązane przez pozwaną w trybie natychmiastowym bezprawnie. Wyrokiem

z dnia 24 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie oddalił powództwo w uzasadnieniu wskazując jako podstaw prawną rozstrzygnięcia art. 189 k.p.c. i zarysowanie się dwóch problemów prawnych, a mianowicie dotyczącego żądania powódki w zakresie kwalifikacji umów łączących strony jako umów dzierżawy, a nie najmu, oraz dotyczącego interesu prawnego powódki w ustaleniu istnienia stosunku prawnego dzierżawy restauracji. W kontekście drugiego zagadnienia Sąd Rejonowy przyjął, że brak jest po stronie powódki interesu prawnego. W zakresie kwalifikacji łączących strony umów Sąd wyraźnie przyjął przy tym, że pozwana miała uzasadnione podstawy do tego aby rozwiązać obydwie umowy w trybie natychmiastowym. Wyrokiem z dnia 11 lipca 2013 r., sygn. akt VIII Ga 125/13 Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił apelację powódki od powyższego wyroku obciążając ją kosztami procesu w postępowaniu apelacyjnym. W uzasadnieniu Sąd w całości zaakceptował wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku za własne przyjmując również poczynione tam ustalenia faktyczne. Oceniając jako prawidłową konstatację Sądu I instancji co do braku interesu prawnego powódki w przedmiotowej sprawie, uznał też kwalifikację umów w szczególności umowy z dnia 5 lutego 2010 r. jako umowy najmu. Ponadto Sąd Okręgowy zgodził się z Sądem Rejonowym, że pozwana miała podstawy faktyczne i prawne, aby dokonać wypowiedzenia obu umów ze skutkiem natychmiastowym. Taki wniosek zdaniem Sądu wypływa z oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego między innymi w postaci zdjęć fotograficznych i zeznań świadków, w tym pracowników powódki, którzy potwierdzili niedostateczne utrzymanie porządku w kuchni, uwagi klientów do serwowanych posiłków i napojów, przedwczesne zamykanie restauracji przy ul. (...) czy zaślepianie (zasłanianie) czujek przeciwpożarowych.

W marcu 2012 r. specjalista medycyny rodzinnej zaświadczył, że powódka leczona jest z powodu nadciśnienia tętniczego, kamicy nerkowej zaburzeń snu i nerwicy depresyjnej. Specjalista medycyny rodzinnej stwierdził również, że nasilenie objawów nastąpiło w marcu 2012 r. i w tym okresie zaobserwowano nasilenie bezsenności i objawów depresyjnych oraz rozchwiania nadciśnienia tętniczego trudnego do unormowania farmakologicznego. Powódka zachorowała również na padaczkę. Od października 2012 r. powódka przebywała w Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Z. w Centrum Psychiatrycznym z powodu zaburzeń adaptacyjnych depresyjnych z somatyzacją. Z końcem 2012 r. zaprzestała prowadzenia działalności gospodarczej. Jej sytuacja materialna uległa pogorszeniu. Została uznana za osobę bezrobotną bez prawa do zasiłku.

Sąd Okręgowy mając na uwadze takie ustalenia uznał powództwo za nieuzasadnione.

Wskazał, że stan faktyczny ustalił w oparciu o dokumenty zaoferowane przez strony, które Sąd uznał za wiarygodne, jako że żadna ze stron nie kwestionowała ich treści. Sąd przeprowadził również postępowanie dowodowe z zeznań zawnioskowanych świadków, zeznań strony, jak również dowód z opinii biegłego z zakresu informatyki, oddalił wnioski dowodowe o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych z zakresu psychiatrii, psychologii, a także z ekonomii z uwagi na dostateczne wyjaśnienie okoliczności niezbędnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Podkreślił, że roszczenia odszkodowawcze, rozumiane jako utracony przez powódkę zarobek (korzyści) jaki uzyskałaby ona w związku z organizacją imprez, gdyby pozwana nie rozwiązała wiążących strony umów oraz koszty obciążające powódkę powstałe w związku z roszczeniami dochodzonymi przez potencjalnych klientów na rzecz których imprezy miały być zorganizowane, powódka wiązała przede wszystkim z umową najmu lokalu z dnia 5 lutego 2010 r. To na jej bowiem podstawie powódka użytkowała lokal przy ul. (...) w S., w którym miała zamiar zorganizować imprezy okolicznościowe i na poczet których pobrała już określone należności. Powódka kwestionowała zarówno dokonane przez pozwaną wypowiedzenie z zachowaniem trzymiesięcznego okresu, jak i wypowiedzenie dokonane w trybie natychmiastowym. Tymczasem przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, iż dłuższy czas, przed podjęciem przez pozwaną decyzji o wypowiedzeniu umowy, pozwana wzywała powódkę do poprawy jakości posiłków, zachowania czystości zarówno wokół jak i w pomieszczeniach użytkowanych w samych w hotelach. Jako najbardziej obiektywny w tym zakresie Sąd uznał dowód z zeznań świadka A. O. (zawnioskowany przez samą stronę powodową), który wskazał, że nie zawsze posiłki, w szczególności śniadania dla gości hotelowych przygotowane były w sposób należyty. Odnosząc się do zeznań świadka A. B. (1) Sąd podkreślił, że świadek ten odwiedził powódkę jedynie około pięć razy i to w okresie przed około trzech laty, zatem jego spostrzeżenie w trakcie sporadycznych wizyt, do których zresztą powódka mogła się przygotować skoro świadek pojawiał się w związku z koniecznością naprawy sprzętu, nie mogą być wiążące w zakresie oceny sytuacji później powstałej. Z kolei świadek R. K. pracował u powódki dorywczo i to także

w okresie przed około trzech laty, okazjonalne pojawianie się u powódki i to w okresie poprzedzającym zaostrenie konfliktu nie może więc potwierdzać późniejszej oceny jej działalności. Świadek K. P. był zaś żywo zainteresowany oceną działalności powódki jako jej pełnomocnik. Nie zaprzeczył on jednak, że faktycznie czujniki przeciwpożarowe umieszczone w kuchni zostały zaklejone oraz, że faktycznie po pierwotnym wypowiedzeniu umowy z dnia 5 lutego 2010 r. pojawił się w hotelu pozwanej z atrapą broni.

Sąd uznał, że doszło do prawidłowego wypowiedzenia umowy najmu przez stronę pozwaną w trybie natychmiastowym. Podkreślił, że w umowie z dnia 5 lutego 2010 r. strony taką możliwość dla pozwanej jako wynajmującego przewidziały na wypadek naruszenia postanowień umowy (§ 11 ust. 1 i 2). Zgodnie z umową powódka zobowiązana była między innymi do przestrzegania obowiązujących przepisów ppoż., Sanepid, bhp i innych oraz utrzymywania przedmiotu najmu w należyтым stanie technicznym i sanitarnym pod rygorem ponoszenia odpowiedzialności w tej sprawie (§ 4 ust. 3). Wobec naruszenia chociażby tych regulacji w ocenie Sądu przyjąć należało, że zaszyły przesłanki wypowiedzenia. Ciężkie naruszenie przepisów przeciwpożarowych i bhp stanowiło niewątpliwie zaślepienie czujników ppoż. w pomieszczeniach kuchennych i uzasadniało natychmiastowe wypowiedzenie umowy. Zaślepienie czujników i tym samym wyłączenie ich przydatności z punktu widzenia ochrony przeciwpożarowej potwierdziły zeznania świadków i fotografie wykonanie przez pozwaną w dniu 2 lutego 2012 r. Obrazy ujawnione na fotografiach poddają też w wątpliwość przestrzeganie standardów czystości i jakości przygotowywanych posiłków co z kolei z pewnością miało wpływ nie tylko na wizerunek samej restauracji prowadzonej przez powódkę, ale przede wszystkim na obiekt hotelowy pozwanej, w którym powódka prowadziła gastronomię, gdyż klienci hotelu, zamawiając nocleg ze śniadaniem, utożsamiali restaurację z hotelem i negatywną opinię wystawiali podmiotowi, u którego zamawiali usługę hotelową z wyżywieniem, a więc pozwanej spółce, co groziło jej utratą klienteli. Za naruszenie zasad współpracy w zakresie promocji obiektu można też uznać, zdaniem Sądu, działanie pełnomocnika pozwanej K. P., który pojawił się w hotelu pozwanej z atrapą broni. Przedstawiciele pozwanej wskazywali, że początkowo chcieli, żeby jeszcze przez trzy miesiące umowa najmu trwała, eskalacja konfliktu po dokonaniu pierwotnego wypowiedziana z zachowaniem tego terminu była natomiast tak duża, do tego ujawniły się działania związane z zakryciem czujek pożarowych, co spowodowało, że członkowie zarządu pozwanej podjęli decyzję o tym natychmiastowym wypowiedzeniu.

Odnosząc się do zarzutów powódki jakoby została ona pozbawiona swojego mienia poprzez wypowiedzenie umowy, które miało charakter bezprawny, w ocenie Sądu wypowiedzenia w trybie natychmiastowym zostało wręczone powódce prawidłowo. Policja, która uczestniczyła przy wręczeniu wypowiedzenia, na wezwanie powódki, nie stwierdziła na miejscu żadnych działań pozwanej mogących wskazywać na naruszenie przepisów prawa, niewłaściwe czy agresywne zachowanie. Po tym czasie powódka była wzywana do obioru środków spożywczych z restauracji, sprzętu i dokumentów. Nic nie wskazuje przy tym na to ażeby ze strony pozwanej czynione były jakiekolwiek utrudnienia w wydaniu sprzętu. W świetle przedstawionych powyżej okoliczności Sąd przyjął więc, iż nie można uznać, że działanie pozwanej związane z natychmiastowym wypowiedzeniu umowy najmu z dnia 5 lutego 2010 r. było bezprawne, dlatego też nie ma związku przyczynowego, pomiędzy wypowiedzeniem umowy, a istnieniem po stronie powódki szkody w postaci materialnej jak również uszczerbku na zdrowiu.

Wobec przyjęcia przez Sąd, że pozwana w sposób prawidłowy doprowadziła do rozwiązania umów z powódką, Sąd nie rozstrzygał w przedmiocie żądania powódki zasądzenia utraconych korzyści z tytułu zaprzestania wykonywania przedmiotowej umowy oraz kosztów dodatkowy z tym związanych. Sąd podkreślił, że ciężar dowodu istnienia przesłanek aktualizujących odpowiedzialność spoczywał na powódce, która z tychże faktów wywodziła skutki prawne.

Odnosząc się do roszczenia o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych Sąd przytoczył i dokonał analizy art. 23 i art. 24 § 1 k.c., jak również art. 448 § 1 k.c. Podkreślił, że domagając się zasądzenia zadośćuczynienia w wysokości 300.000 zł powódka wskazywała na swój stan zdrowia w szczególności zaś okoliczność popadnięcia w depresję w związku z wypowiedzeniem przez pozwaną wiążących strony umów, tymczasem działanie pozwanej z którym powódka wiąże naruszenie zdrowia nie było jednak bezprawne. Pozwanej przysługiwało uregulowane umową prawo do rozwiązania umowy w trybie natychmiastowym, ponadto możliwość taką przewidują również przepisy obowiązującego porządku prawnego (art. 688 k.c.). Sąd odniósł się również do tego roszczenia mając na uwadze art.

415 k.c. i wskazał, że działania pozwanej nie wypełniają znamiona czynu niedozwolonego. Powołany przez powódkę przepis nie może więc uzasadniać żądania zadośćuczynienia za doznane krzywdy, uszczerbek na zdrowiu, popadnięcie w długi czy zakończenie prowadzonej działalności gospodarczej.

Odnosząc się do roszczenia o zadośćuczynienie w kwocie 800.000 zł, Sąd podkreślił, że naruszenie dobra osobistego może niewątpliwie przybrać również postać naruszenia dobrego imienia, czyli pozytywnego postrzegania człowieka przez inne osoby, inaczej mówiąc opinii w środowisku zawodowym, społecznym, lokalnym i może wyrażać się przekazywaniem innym osobom informacji podważających pozytywny wymiar takiego odbioru. I w istocie można przyjąć, iż na podstawie wpisów użytkowników portali internetowych negatywnie oceniających działalność powódki, doszło do naruszenia jej dóbr osobistych w postaci dobrego imienia oraz dobrej opinii o niej jako restauratorze, w żaden sposób w trakcie postępowania nie wykazano jednak, że stało się tak na skutek działań pozwanej. Pisemna opinia biegłego sądowego M. M. uzupełniona następnie ustnymi wyjaśnieniami nie wykazała, że to od pozwanej pochodziły określone wpisy dotyczące powódki. Sąd zgodził się z pozwaną, że takie działanie pozwanej byłoby zupełnie nieracjonalne z uwagi na związanie „działalności pozwanej i powódki”. Powódka swoją działalność gospodarczą prowadziła pod szyldem pozwanej, trudno zatem uznać, że to pozwana dokonywała niekorzystnych wpisów, szkalujących niejako tym samym swoją własną działalność gospodarczą. Większość klientów pozwanej nie różnicowała podmiotu prowadzącego hotele od podmiotu prowadzącego restaurację.

Mając na uwadze powyższe Sąd oddalił powództwo w całości.

O kosztach procesu rozstrzygnął na podstawie art. 102 k.p.c., odstępując całkowicie od obciążania nimi powódki.

Z takim rozstrzygnięciem nie zgodziła się powódka i zaskarżyła w całości wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 4 lutego 2016 r. Zarzuciła:

1. naruszenie prawa materialnego, mianowicie:

a) art. 471 k.c. poprzez błędne uznanie, iż pozwana nie jest zobowiązana do naprawienia szkody wyrządzonej powódce, w tym z tytułu utraconych korzyści, w sytuacji gdy wypowiedzenie w trybie natychmiastowym umów przez pozwaną powódce było nieuzasadnione i bezprawne,

b) art. 23 § 1 k.c., art. 24 § 1 k.c., art. 448 § 1 k.c. poprzez uznanie, iż pozwana nie jest zobowiązana do zadośćuczynienia powódce, z tytułu naruszenia jej dóbr osobistych, w sytuacji gdy pozwana swoim bezprawnym działaniem doprowadziła do naruszenia dobrego imienia powódki oraz wypracowanej przez nią renomy rzetelnego restauratora,

c) art. 688 k.c. w zw. z art. 58 § 2 k.c., poprzez uznanie, iż pozwana skutecznie wypowiedziała powódce umowę najmu, podczas gdy wypowiedzenie nastąpiło z naruszeniem zasad współżycia społecznego i z tego powodu nie mogło wyrzec zamierzonego przez pozwaną skutku;

2. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść orzeczenia, tj.

art. 232 k.p.c., poprzez oddalenie wniosków dowodowych powódki o zobowiązanie właściciela domeny internetowej (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością do wskazania danych na jakie został zarejestrowany adres mailowy (...), będący adresem mailowym wskazanym przez użytkownika forum „(...)” o pseudonimie „(...)”, w sytuacji gdy dane na jakie zostało zarejestrowane konto mailowe mogłyby jednoznacznie wykazać, kto posługując się niniejszym kontem, zamieszczał na internetowym forum „(...)” wpisy naruszające dobre imię powódki S. P. oraz wypracowaną renomę jako rzetelnego restauratora oraz przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych sądowych z zakresu psychiatrii i psychologii, podczas gdy powódka wykazała m.in. za pomocą dokumentów, iż po wypowiedzeniu jej umowy i wynikłych z tego powodu problemów, doznała rozstroju zdrowia psychicznego i była z tego powodu leczona, w tym farmakologicznie, a okoliczność pogorszenia zdrowia psychicznego powódki była jedną z podstaw dochodzonych przez nią roszczeń;

3. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału

dowodowego, polegające na przyjęciu, że:

a) klienci powódki, a nie pracownicy pozwanej, wypowiadali się negatywnie o jakości świadczonych przez powódkę usług, podczas gdy z opinii biegłego z zakresu informatyki wynika jednoznacznie, iż użytkownik forum internetowego „(...)” o pseudonimie (...)Sp. z o.o.” oraz użytkownik wypowiadający się negatywnie na temat świadczonych przez powódkę usług - „(...)” korzystali z tego samego adresu IP,

b) w prowadzonym przez powódkę lokalu było brudno i panował nieporządek, podczas gdy z zeznań przesłuchanych świadków A. B. (1) i R. K. wynika, iż powódka dbała o czystość i higienę,

c) klienci powódki skarżyli się na jakość świadczonych przez powódkę usług gastronomicznych, gdy powódka miała dużo klientów organizujących u niej wesela oraz inne imprezy okolicznościowe, a rzekome zastrzeżenia, co do jakości świadczonych przez nią usług składane były jedynie do pozwanej, a skargi wpisywane jedynie do księgi gości pozwanej, mimo że powódka posiadała osobną księgę.

Z tego względu powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy, tj. zasądzenie na rzecz powódki S. P. od pozwanej (...) Sp. z o.o. w likwidacji w S. kwoty 1.537.574,65 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty, ewentualnie, o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie niniejszej sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Szczecinie.

W uzasadnieniu apelacji rozwinęła stawiane zarzuty.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji powódki w całości dzielając argumentację Sądu I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie okazała się zasadna i dlatego należało ją oddalić.

Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji jak i jego prawne wywody, przyjmując je jako własne. Wobec powyższego Sąd Odwoławczy nie widzi konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyrok SN z 22.08.2001 r., V CKN 348/00). Ustalenia te Sąd Okręgowy poparł wnikliwą i rzetelną analizą zebranych dowodów, a ocena tych dowodów dokonana przez ten Sąd odpowiada zasadom logiki i obejmuje wszystkie okoliczności sprawy. W wyczerpującym i sporządzonym zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnieniu wyroku, Sąd Okręgowy bardzo dokładnie określił dowody, na których się oparł, wyjaśnił podstawę prawną wyroku i przytoczył w tym zakresie przepisy prawa. Z takich ustaleń Sąd I instancji wywiódł w pełni zasadne wnioski, a sposób rozumowania prowadzący do tych wniosków i przyjęty w uzasadnieniu wyroku jest rozważny i obejmuje także wszystkie twierdzenia podniesione przez strony w toku postępowania przed Sądem I instancji.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji wiązała zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego (w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania – których to Sąd w niniejszej sprawie się nie dopatrywał), nie jest natomiast związany zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego (por. uchwała SN z 31.01.2008, II CZP 49/07). W zakresie zarzutów naruszenia prawa procesowego apelująca postawiła dwa zarzuty: naruszenia art. 232 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych o zobowiązanie właściciela domeny internetowej do wskazania danych na jakie został zarejestrowany adres mailowy (...) oraz przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych sądowych z zakresu psychiatrii i psychologii, zarzuciła też sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego zakresie wskazanym w apelacji.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 232 k.p.c. w pierwszej kolejności wskazać należy, że jest to przepis, który na strony, a nie na sąd nakłada obowiązek wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Zatem adresowany jest on do strony, a nie do sądu. W konsekwencji to strona, a nie sąd może go naruszyć. Wprawdzie przepis ten w zdaniu drugim dopuszcza możliwość dopuszczenia dowodu nie wskazanego przez stronę, tym niemniej jest to tylko możliwość, a nie obowiązek sądu (por. np. wyrok SN z 9.03.2016, II CSK

248/15). Z tych względów, tak postawiony zarzut - w kontekście odmowy dopuszczenia przez Sąd I instancji dowodów zawnioskowanych przez powódkę, na które strona powołuje się w apelacji - uznać należy za zupełnie chybiony. Do naruszenia tego przepisu przez Sąd, wskutek oddalenia wniosków dowodowych zgłoszonych przez stronę, z przyczyn na które wskazano powyżej, dojść bowiem nie mogło. Niezależnie od powyższego, Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko Sądu Okręgowego wyrażone w tym zakresie w pisemnym uzasadnieniu, z powodów, które wskazane zostaną w dalszej części uzasadnienia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie doszło również do sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego w zakresie wskazanym w apelacji. Ustalenia poczynione przez Sąd I instancji znajdują bowiem pełne oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym. Sąd ten czyniąc ustalenia, w sposób wyraźny wskazał, na jakich dowodach się oparł i dlaczego, a jakim i dlaczego takiej wiarygodności i mocy dowodowej odmówił. W zakresie przyjęcia, że powódka nie dbała o czystość i higienę, nie świadczyła usług na należyтым poziomie i nie przestrzegała zasad bhp – co w konsekwencji doprowadziło do wypowiedzenia umowy ze skutkiem natychmiastowym, i że to klienci powódki, a nie pracownicy pozwanej wypowiadali się negatywnie o jakości świadczonych przez powódkę usług, Sąd powołał się nie tylko na wpisy internetowe, ale także na zeznania świadków A. O., A. Ł. i M. R., a nadto na wpisy skarg do książki zażaleń pozwanej i notatki z kontroli przeprowadzonych u powódki - poparte dokumentacją fotograficzną, pośrednio zaś także akta sprawy XI GC 347/12 SR Szczecin Centrum w Szczecinie i VIII Ga 125/13 SO w Szczecinie. Dowody te Sąd uznał za przekonujące i spójne. Podkreślił, że jako szczególnie obiektywny uznać należało dowód z zeznań świadka A. O., który to dowód został zawnioskowany przez stronę powodową, a świadek ten potwierdził, iż zarzuty pozwanej pod adresem powódki co do jakości świadczonych usług były uzasadnione. I taką ocenę Sąd Apelacyjny w pełni podziela. Nie sposób przy tym podzielić poglądu skarżącej, iż zeznania świadka A. O. należy badać przez pryzmat stosunku pracy łączącego świadka z pozwaną, umknęło bowiem uwadze powódki, że jak ustalił ten Sąd, świadek od dawna pracownikiem pozwanej nie jest, zatem nie miał żadnego interesu, w szczególności wynikającego ze stosunku pracy, by na korzyść pozwanej zeznawać. Sąd Okręgowy odniósł się także do zeznań innych świadków wskazanych przez stronę powodową, w szczególności A. B. (2), R. K. i K. P. i wskazał, dlaczego w jego ocenie na podstawie tych zeznań nie można podzielić poglądu powódki, iż jakość świadczonych przez nią usług była należyta i że powódka dbała o porządek. Także tą ocenę tą Sąd Apelacyjny w pełni podziela, gdyż jak słusznie zauważył Sąd I instancji, świadek P. był bezpośrednio zainteresowany wynikiem procesu (nadto strona powodowa w tym zakresie nawet nie stawia zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zebranego materiału), a świadkowie B. i K. sporadycznie bywali w restauracji prowadzonej przez powódkę i to w okresie, poprzedzającym zaostrenie konfliktu, początkowo zaś powódka świadczyła usługi na należyтым poziomie. Takiej sprzeczności Sąd Apelacyjny nie dopatruje się również w fakcie, że negatywne wpisy o działalności gospodarczej prowadzonej przez powódkę w zakresie gastronomii dokonywane były w książce zażaleń pozwanej, a nie powódki. Wszak to na terenie hotelu pozwanej ta działalność była prowadzona i utożsamiana była tym samym z pozwaną a nie powódką. Nie może także świadczyć o należyтым poziomie wykonywania usług i wywiązywania się z umów zawartych między stronami fakt, że powódka miała zarezerwowane terminy imprez przez klientów na kilka miesięcy naprzód, gdyż przecież jak ustalił Sąd, początkowo nie było żadnych zastrzeżeń do jakości usług świadczonych przez powódkę, pierwsze zastrzeżenia pojawiły się dopiero we wrześniu 2011r. Ich skala nasilała się, co doprowadziło do przeprowadzenia kontroli przez pozwaną. Kontrole te potwierdziły zaś zastrzeżenia klientów. Podkreślić nadto należy, na co również słusznie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, że powódka prowadziła działalność gospodarczą pod szyldem pozwanej, negatywne wpisy dotyczyły więc również renomy pozwanej, a zatem i z tego względu uprawnione było przyjęcie przez ten Sąd, iż wpisy te nie pochodziły od niej.

Natomiast w zakresie przyjęcia, że użytkownicy forum „(...) sp. z o.o.” i „(...)” korzystali z tego samego numeru IP i nie można jednoznacznie ustalić, czy negatywne wpisy na forach internetowych były z numeru IP pozwanej, Sąd oparł się na opinii biegłego sądowego, którą uznał za wiarygodną (a powódka zarzutów tak dokonanej oceny, jak i oceny innych dowodów w apelacji nie postawiła). Mając to na uwadze, zarzut skarżącej, iż poprzez oddalenie wniosku o zobowiązanie właściciela domeny internetowej do wskazania danych na jaki został zarejestrowany adres mailowy (...), nie mogła wykazać, iż pozwana naruszyła jej dobra osobiste, uznać więc należy za bezpodstawny.

Z apelacji powódki domniemywać można, że oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji powódka nie podziela. Podkreślić jednak należy, że zarzucając sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, powódka nie zakwestionowała, poprzez zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., oceny dowodów dokonanych przez ten Sąd. Już zatem ta okoliczność czyni zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu bezpodstawnym. Sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego zachodzi bowiem wtedy, gdy powstaje dysharmonia między materiałem zgromadzonym w sprawie, a konkluzją, do jakiej dochodzi sąd na podstawie tego materiału, a więc sąd zebrał konieczny materiał dowodowy, lecz źle go ocenił. Tego rodzaju zarzut jest zasadny wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu I instancji jest sprzeczne z istotnymi dla rozstrzygnięcia okolicznościami, które sąd ustalił w toku postępowania albo, gdy wyprowadził logicznie błędny wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności, albo wreszcie, gdy sąd przyjął fakty za ustalone bez dostatecznej podstawy. Z taką zaś sytuacją w niniejszej sprawie w żadnym zakresie nie mamy do czynienia. Ustalenia Sądu znajdują bowiem pełne oparcie w zebranych materiale dowodowym i co więcej, dowody te zostały ocenione przez Sąd bez uchybienia regułom wynikającym z art. 233 § 1 k.p.c. Zeznania świadków A. O., A. Ł. i M. R. są bowiem ze sobą spójne i stanowią logiczną całość a nadto znajdują potwierdzenie we wpisach skarg do książki zażaleń pozwanej, notatkach z kontroli przeprowadzonych u powódki popartych dokumentacją fotograficzną, pośrednio zaś także w aktach sprawy XI GC 347/12 SR Szczecin Centrum w Szczecinie i VIII Ga 125/13 SO w Szczecinie. Sąd wskazał też dlaczego niektóre dowody uznał za nieprzydatne lub odmówił im wiarygodności, i również w tym zakresie swoje stanowisko w sposób przekonujący uzasadnił. Apelacja stanowi zaś jedynie polemikę z prawidłowo poczynionymi przez Sąd I instancji ustaleniami – z przyczyn na które wskazano powyżej.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że Sąd pierwszej instancji dokonał oceny zaoferowanego przez strony materiału dowodowego w sposób, którego nie można uznać za powierzchowny, czy też niepełny, wyrywkowy, ogólnikowy, nielogiczny, czy dowolny i sprzeczny z doświadczeniem życiowym. Jeżeli bowiem z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choć w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawałoby się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez Sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów (por. np. wyrok SN z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00). Zaznaczyć przy tym należy, że do przyjęcia trafności tego zarzutu nie wystarcza wskazanie innej, możliwej na gruncie zebranych dowodów wersji faktycznej, lecz niezbędne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących ocenę sądu, a podniesione w tym zakresie argumenty winny wskazywać na brak powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebranych materiałem dowodowym. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowego postępowania trzeba zauważyć, iż Sąd pierwszej instancji – jak wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku – dokonał wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz należycie ocenił poszczególne dowody i ocenę tą Sąd Apelacyjny w pełni podziela. Stanowi ona bowiem logiczną całość i jest ze sobą spójna. Jak wskazano powyżej, prawem Sądu jest danie wiary jednym dowodom a odmówienie wiarygodności innym, przy czym Sąd w sposób logiczny, spójny i przekonujący swoje stanowisko w tym zakresie powinien uzasadnić, co też uczynił w niniejszej sprawie. Twierdzenia powódki, iż stan faktyczny powinien być ustalony w oparciu o inne dowody, niż uczynił to Sąd I instancji, w sytuacji gdy Sąd ten wskazał na jakich dowodach się oparł i dlaczego, oraz dlaczego innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz swoje stanowisko w tym zakresie uzasadnił zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c., i to przy braku postawienia przez powódkę zarzutu naruszenia tego przepisu (art. 233 § 1 k.p.c.), nie mogą uzasadniać sprzeczności zarzucanej przez powódkę w apelacji.

Z tych wszystkich powodów zarzuty naruszenia prawa procesowego jak w apelacji uznać należało za bezzasadne.

Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się także naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego, także w tym zakresie w całości podzielając poglądy i wywody tego Sądu. Jak wskazano powyżej, uprawnione, w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, było stanowisko Sądu Okręgowego, iż pozwana mogła wypowiedzieć powódce umowę najmu bez zachowania ustawowego terminu wypowiedzenia, a więc ze skutkiem natychmiastowym, w oparciu o zawartą przez strony umowę (§ 11 ust 1 i 2 oraz § 4 ust. 3 umowy stron w zw. z art. 673 § 3 k.c.). Powódka nie przestrzegała bowiem zasad bhp (zaślepiła czujniki przeciwpożarowe), co stwarzało poważne zagrożenie, nie przestrzegała zasad czystości i jakości przygotowywanych posiłków (w szczególności śniadań na rzecz gości hotelowych), co miało negatywny wpływ na postrzeganie hotelu pozwanej, na terenie którego restauracja prowadzona przez powódkę się znajdowała. Okoliczności te znalazły pełne potwierdzenie, jak wskazano już powyżej, w zgromadzonym materiale dowodowym, a ocena tych dowodów dokonana została zgodnie z przepisem art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się przy tym w takim trybie rozwiązania umowy naruszenia zasad współżycia społecznego, w szczególności wskazanych przepisem art. 58 § 2 k.c. Przypomnieć należy, że zgodnie z tym przepisem nieważna jest czynność prawna sprzeczna zasadami współżycia społecznego. Przepis art. 58 § 1 i 2 k.c. w zakresie sprzeczności z zasadami współżycia obejmuje takie sytuacje, gdy czynność prawna już w chwili rodzenia się stosunku prawnego dotknięta jest tymi wadliwościami. Jest więc od początku nieważna, z uwagi na wymienioną sprzeczność, a istniejąca nieważność takiej czynności powoduje, że nie stwarza ona w ogóle uprawnień (por. wyrok SN z 5 marca 2002r., II CKN 934/00). Podkreślić nadto należy, że przepis art. 58 § 2 k.c. powinien być stosowany powściągliwie. W żadnym razie przepis ten nie powinien być stosowany swobodniej niż art. 5 k.c. Wynika to z rozumowania a fortiori: skoro stwierdzenie stanu nadużycia prawa, które nie eliminuje tego prawa (nie ma skutku trwałego – peremptoryjnego), dopuszczalne jest tylko w ściśle ustalonych wypadkach, tym bardziej ustalenie nieważności czynności prawnej o skutku trwałym wymaga wypełnienia co najmniej tych samych kryteriów oceny. Ocena sądu nie może być dowolna, lecz wymaga uzasadnienia, dlatego określona czynność prawna jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (por. wyrok SN z dnia 26 listopada 1999 r., III CKN 460/98). To art. 5 k.c. dotyczy sytuacji, gdy stosunek prawny już istnieje i istniejące uprawnienie wchodzące w skład jego treści jest ważne, ale w trakcie trwania tego stosunku prawnego zaszły takie nowe okoliczności, które w świetle zasad współżycia społecznego przeciwstawiają się dochodzeniu uprawnienia tak długo, dopóki będą trwały te okoliczności (por. wyrok SN z 5 marca 2002 r., II CKN 934/00).

Ponieważ jednak przepisy prawa materialnego Sąd odwoławczy bierze pod uwagę z urzędu, rozważyć należy czy w istocie nie doszło do naruszenia zasad współżycia społecznego w kontekście rozwiązania przez pozwaną umów ze skutkiem natychmiastowym.

Powódka czyniąc zarzut naruszenia zasad współżycia społecznego, jego zasadności upatrywała w fakcie zastosowania przez pozwaną prawa zastawu i zajęcia jej ruchomości, tymczasem takie prawo wprost wynika wprost z treści art. 670 § 1 k.c., zaś powódka poza swoimi gołosłownymi twierdzeniami, że pozwana miała uczynić to w niezgodzie z przepisami, innych dowodów nie zaoferowała. Również twierdzenia, że działania pozwanej były bezprawne i spowodowane chęcią przejęcia klientów powódki, nie zostały poparte jakimikolwiek dowodami. Powódka nie usiłowała nawet dowodzić, że pozwana bezpośrednio po rozwiązaniu umowy przejęła jej klientów i sama zaczęła na ich rzecz organizować imprezy, jest przy tym oczywiste, że zobowiązana była zapewnić gościom hotelowym posiłki, w szczególności śniadania. Trudno naruszenia zasad współżycia społecznego upatrywać też fakcie, że pozwana po rozwiązaniu umowy kontaktowała się z klientami powódki, gdyż skoro to w jej lokalu zarezerwowane były te imprezy, to zobowiązana był ich uprzedzić o zaistniałej sytuacji, a dowodów, że pozwana czyniła to innym celu, powódka nie przedstawiła. Jak wskazano zaś powyżej, ustalenia Sądu I instancji, iż pozwana była uprawniona do wypowiedzenia umowy w trybie natychmiastowym, znajdują pełne oparcie w zebranym przez ten Sąd materiale dowodowym i możliwość taką przewidywała zawarta przez strony umowa, czego powódka w apelacji nie kwestionuje.

Z tych przyczyn nie sposób przyjąć, że do naruszenia zasad współżycia społecznego doszło, czy to poprzez czynności pozwanej rażąco krzywdzące powódkę, czy też naruszające dobre obyczaje obowiązujące w obrocie prawnym. To powódka nie wykonywała bowiem umowy w sposób zgodny z ustaleniami stron, co doprowadziło w konsekwencji do jej wypowiedzenia ze skutkiem natychmiastowym.

Z tych względów i zarzut naruszenia art. 471 k.c. uznać należy za bezzasadny. Powódka zasadności roszczenia o zasądzenie szkody majątkowej oraz zadośćuczynienia z tytułu pogorszenia stanu zdrowia upatrywała bowiem w fakcie, iż pozwana niezgodnie z przepisami rozwiązała zawarte z nią umowy w trybie natychmiastowym. Tymczasem Sąd Okręgowy, jak i Sąd Apelacyjny poglądu tego nie podzielił przyjmując, że taki tryb znajdował pełne uzasadnienie w okolicznościach sprawy. Stąd słusznie Sąd I instancji uznał za bezzasadny wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych sądowych z zakresu psychiatrii i psychologii na okoliczność pogorszenia stanu zdrowia psychicznego powódki, gdyż co do samej zasady roszczenie powódki w tym zakresie nie jest słuszne.

Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się również naruszenia art. 23 § 1 k.c., art. 24 §1 k.c., czy art. 448 k.c. Czyniąc ten zarzut powódka twierdziła, że pozwana swoim bezprawnym działaniem doprowadziła do naruszenia dobrego imienia powódki oraz wypracowanej przez nią renomy rzetelnego restauratora. Tymczasem jak wskazano już powyżej Sąd Okręgowy ustalił, że powódka nie przestrzegała zasad bhp (zaślepiła czujniki przeciwpożarowe), co stwarzało poważne zagrożenie, nie przestrzegała zasad czystości i jakości przygotowywanych posiłków (w szczególności śniadań na rzecz gości hotelowych), co miało negatywny wpływ na postrzeganie hotelu pozwanej, na terenie którego restauracja prowadzona przez powódkę się znajdowała. Podkreślić nadto należy, że rozpatrując powództwo o naruszenie dóbr osobistych Sąd bada, czy do takiego naruszenia doszło oraz czy było ono bezprawne i są to kategorie samodzielne, niezależne, podlegające oddzielnej ocenie. Sąd Okręgowy uznał, mając na uwadze okoliczności wskazane powyżej, że działania pozwanej z którymi powódka wiązała naruszenie stanu zdrowia nie były bezprawne i argumentację tam zawartą Sąd Apelacyjny w pełni podziela. Jak słusznie też zauważył ten Sąd, poza przypadkiem zbiegu odpowiedzialności deliktowej i kontraktowej pokrzywdzony nie może domagać się zadośćuczynienia za krzywdę, jeżeli szkoda na osobie jest skutkiem niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Przypomnieć też należy skarżącej, że prawo do własnych osądów i krytyki gwarantuje zarówno Konstytucja (art. 31), jak i Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (art.10). Powódka prowadząc więc działalność publiczną musiała liczyć się z tym, że ocena prowadzonej działalności gospodarczej nie zawsze będzie pozytywna, tym bardziej, na co wielokrotnie wskazywano już powyżej, zarzuty w tym zakresie były uzasadnione. Nie jest zaś działaniem bezprawnym dokonywanie ocen zachowań osób prowadzących działalność publiczną, o ile oceny te nie wykraczają poza akceptowane społecznie standardy. Z tych też przyczyn przyjęcie przez Sąd Okręgowy, iż działaniu pozwanej nie można przypisać cechy bezprawności, uznać należy za uprawnione, co skutkowało oddaleniem powództwa o zasądzenie zadośćuczynienia z art. 448 k.c.

Z tych wszystkich przyczyn, apelację powódki jako bezzasadną, zgodnie z art. 385 k.p.c. należało oddalić.

Konsekwencją oddalenia apelacji było rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804) zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (pkt 2 wyroku). O kosztach należnych pełnomocnikowi z urzędu, który reprezentował powódkę w postępowaniu apelacyjnym orzeczono zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2015.1801).

Joanna Kitłowska – Moroz Artur Kowalewski Danuta Jezierska